

Postanowienie z dnia 22 kwietnia 1997 r.

II UZ 14/97

Przepisy dotyczące kasacji nie odsyłają do odrębnego postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Dlatego zasady dotyczące odformalizowania postępowania w tych sprawach nie mogą być stosowane do wniesienia kasacji.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Teresa Romer (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 kwietnia 1997 r. sprawy z wniosku Tadeusza J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Ł. o rentę inwalidzką, na skutek zażalenia wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 14 listopada 1996 r. [...]

p o s t a n o w i ł :

o d d a l i ć zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi postanowieniem z dnia 14 listopada 1996 r. odrzucił kasację Tadeusza J. od wyroku tegoż Sądu z dnia 8 sierpnia 1996 r. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny podkreślił, że wspomnianym wyrokiem oddalona została rewizja wnioskodawcy od wyroku Sądu I instancji oddalającego odwołanie Tadeusza J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi odmawiającej mu prawa do renty inwalidzkiej.

W dniu 28 sierpnia 1996 r. wnioskodawca otrzymał wyrok Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o treści przepisów art. 392 § 1, 393² § 1 i 393⁴ KPC. Skarga kasacyjna została wniesiona w dniu 4 października 1996 r. Konsekwencją uchybienia jednomiesięcznemu terminowi do wniesienia kasacji jest jej odrzucenie zgodnie z treścią art. 393⁵ KPC. Sąd Apelacyjny podkreślił, że rozstrzygając w ten sposób, wziął pod uwagę swoje postanowienie z dnia 23 października 1996 r., którym oddalony został wniosek pełnomocnika Tadeusza J. o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że postanowienie to nie zostało wprawdzie uzasadnione, albowiem jako nie kończące sprawy nie podlegało uzasadnieniu z urzędu (art. 387 § 1 KPC),

a żadna ze stron nie zgłosiła wniosku o uzasadnienie (art. 387 § 3 KPC), ale materiał zawarty w aktach jednoznacznie wskazywał na to, dlaczego wniosek został oddalony. Wniosek ten opierał się bowiem na gołosłownym twierdzeniu pełnomocnika wnioskodawcy, że pismo Rady Adwokackiej, zawierające delegację do zastępstwa z urzędu w rozpoznawanej sprawie, otrzymał zwykłą przesyłką pocztową, już po upływie terminu do wniesienia kasacji, kiedy przybył do swojej kancelarii. Kancelaria ta znajduje się w innym miejscu niż miejsce zamieszkania pełnomocnika i dlatego nie bywa w niej codziennie.

Sąd nie podzielił stanowiska pełnomocnika, że skoro przesyłka z Rady Adwokackiej, ustanawiająca go pełnomocnikiem, oczekiwała na niego w skrytce pocztowej kancelarii, to należy przyjąć, iż została doręczona dopiero 30 września 1996 r., kiedy to wyjął ją z tej skrytki po przybyciu do swojej kancelarii. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że odpis pisma Rady Adwokackiej wyznaczający pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata S.K. wpłynął do Sądu Apelacyjnego w Łodzi i uzyskał prezentatę w dniu 23 września 1996 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego bez znaczenia jest okoliczność, że z pismem Rady Adwokackiej pełnomocnik wnioskodawcy zapoznał się dopiero 30 września 1996 r. Istotne jest kiedy zostało ono doręczone do jego kancelarii, a tego pełnomocnik wnioskodawcy nie wykazał. W ocenie Sądu była to data zbliżona do daty wpływu tego pisma do Sądu, albowiem kancelaria pełnomocnika wnioskodawcy znajduje się niedaleko od sądu. Sąd Apelacyjny nie znalazł więc podstaw do przyjęcia, że do uchybienia terminu doszło przy braku winy pełnomocnika, które to kryterium jest jedynie doniosłe przy ocenie trafności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej w rozumieniu art. 168 § 1 KPC.

W zażaleniu na to postanowienie pełnomocnik wnioskodawcy sugerował, że między terminem doręczenia przesyłki z Rady Adwokackiej jemu i Sądowi Apelacyjnemu mogła wystąpić różnica, gdyż doręczanie przesyłek nie jest bezbłędne. Zarzucił też Okręgowej Radzie Adwokackiej zaniedbanie polegające na wysłaniu pisma o ustaleniu go pełnomocnikiem z urzędu przesyłką zwykłą.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny szczegółowo wyjaśnił stan faktyczny sprawy. Poza sporem pozostaje, że kasacja wpłynęła do tego Sądu z wyraźnym uchybieniem terminu, o jakim mowa w art. 393⁴ KPC. Poza sporem pozostaje także, że pełnomocnik wnioskodawcy nie wykazał, aby nie dokonał czynności procesowej w terminie bez swojej winy (art. 168 KPC).

Z pisma Okręgowej Rady Adwokackiej w Ł. wynika, że zawiadomienie o ustanowieniu adwokata S.K. pełnomocnikiem wnioskodawcy z urzędu zostało wysłane do jego kancelarii w dniu 20 września 1996 r. Wyjaśnienia pełnomocnika, dotyczące tego kiedy otrzymał tę przesyłkę oraz tego, że nie bywa codziennie w siedzibie swojej kancelarii nie zostały przez Sąd Apelacyjny uznane za ekskulpujące go z przekroczenia terminu do

wniesienia kasacji. Zdaniem Sądu Najwyższego zażalenie nie podważa w jakikolwiek sposób ustaleń i stanowiska Sądu Apelacyjnego.

Wywody zmierzające w zażaleniu do przywrócenia uchybionego terminu, a dotyczące odformalizowania postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy, nie mogą być skutecznie odniesione do kasacji. Przepisy dotyczące kasacji nie zwalniają z zawartych w nich warunków formalnych i nie odsyłają do szczególnego postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Jedynym wyjątkiem zawartym nie w przepisach o kasacji, lecz w przepisach o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, jest rozszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych do wnoszenia kasacji w tych sprawach na radców prawnych organizacji zrzeszających rencistów i emerytów i radców prawnych związków zawodowych (art. 465 § 1 KPC). Nie dotyczy to jednak rozpatrywanej sprawy.

Dlatego Sąd Najwyższy na mocy art. 393¹⁸, 393¹⁹ KPC orzekł jak w sentencji.

=====